

Historia małej Asiuni, dla której wojna zaczęła się tuż po jej piątych urodzinach, gdy pewnej nocy znikła mama i cały dom.

Trzeba było iść spać do cudzego domu, gdzie zamiast mamy była obca pani, obce meble i trzeba było pić mleko z cudzego kubeczka, zamiast z tego co zawsze.

Asiunia bardzo uważnie obserwuje świat i stara się jak najwięcej zrozumieć, choć przecież dla tak małej dziewczynki jest to strasznie trudne.